

GAZETA LWOWSKA.

Z **Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy**, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr.** — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Ze względu, że wkrótce już rozpocznie się sprawa regulacyi i spłacenia ciężarów gruntowych, podlegających postanowieniom cesarskiego patentu z 5. lipca 1853, jako też, że wyznaczony edyktem z 17. marca 1857 l. 26 termin do wnoszenia przepisanych meldunków i prowokacyi dawno upłynął, przypomina się niniejszem wszystkim, podług przepisów tego edyktu obowiązany do wnoszenia meldunków, ażeby odnośne operaty złożyli w tutejszym urzędzie, gdyż w przeciwnym razie musieliby sobie samym przypisać wypływające ztąd szkodliwe skutki.

Z c. k. komisji krajowej do uregulowania i spłacenia ciężarów gruntowych w lwowskim okręgu administracyjnym.
Lwów, 3. maja 1858.

Właściciel dóbr Lubczy, pan **Ludwik Zieliński**, ofiarował obligacyę pożyczki państwa na pięćdziesiąt złr. m. k. z kuponami i talonem na fundusz szkoły agronomicznej w **Dublanach**.

C. k. prezydium Namiestnictwa, odsyłając tę obligacyę na przeznaczony użytek, podaje tę ofiarę z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

We wsi Kociubińczykach, w obwodzie Czortkowskim, założona została szkoła trywialna z następującem wyposażeniem:

1) Zobowiązała się gmina tamtejsza po wieczne czasy dawać na utrzymanie nauczyciela roczną kwotę 118 złr. m. k. w gotówce, a oprócz tego 22 meców kukurudzy, 22 meców żyta i 5¹/₂ meców jęczmienia w naturaliach;

2) wystawić budynek szkolny w pobliżu kościoła, jak tylko właściciel wsi wyda jej bezpłatnie znajdujący się na gruncie materyał, utrzymywać budynek ten w dobrym stanie, i postarać się własnym kosztem o urządzenie szkoły; nakoniec

3) Dostarczać co roku na opał szkoły okłotów słomy, jeśliby nauczyciel na własny użytek kupił drzewa w sąsiedztwie, dostawiać je bezpłatnie furami gminnymi, a do usług przy szkole w porze zimowej wyznaczać kolejno stróża z pośród gminy.

Właściciel wsi Kociubińczyk, pan **Mieczysław Potocki**, troskliwy o moralne wykształcenie dawnych poddanych swoich, zobowiązał się dokumentem z 22. marca 1854 i dodatkową deklaracyą z 13. września 1856 we własnym i w swoich sukcesorów imieniu:

- Odstąpić gminie bezpłatnie plac w pobliżu gr. kat. kościoła do wystawienia obszernego budynku szkolnego,
 - do budowli szkoły wydać bezpłatnie znajdujący się w jego wsi potrzebny materyał budowlany, iłożyć z własnych funduszków na sprawienie wszelkich rekwizytów szkolnych;
 - ofiarować nauczycielowi morg pola na założenie szkółki drzew owocowych pod warunkiem, by dzieci uczęszczających do szkoły przyuczał hodowania drzew owocowych;
 - na opał szkoły wydawać rocznie dwa niższo-austriackie sągi chrustu grabowego, a wreszcie
 - dwa razy do roku, to jest w czasie egzaminu w dzień Imienia Jego c. k. Apost. Mości rozdawać najpilniejszym dzieciom nagrody albo w sukniach, albo też w pożytecznych książkach.
- Nakoniec ofiarował się administrator g. k. plebanii, ks. **Alexiewicz**, dodawać przez czas swego urzędowania na polepszenie dotacyi nauczyciela po 2 mecy zboża rocznie.

Udowodnioną temi ofiarami chwalebna troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Ruch w mennicy. — Fuad Basza w Tryeście. — Most żelazny w Wenecyi.)

Wiedeń, 4. maja. Jego Excelencya minister sprawiedliwości mianował aktuaryusza urzędu powiatowego, **Józefa Paszyńskiego** adjunktem przy sądzie obwodowym w Rzeszowie.

— Mennice cesarskie zajmują się jak najgorliwiej biciem nowych monet, a bank narodowy przyrządza banknoty w nowej walucie.

— Dnia wczorajszego miał przybyć do Tryestu **Fuad Basza** w przejeździe do Paryża.

— W Wenecyi otworzony został 29. z. m. obrotowi publicznemu żelazny most na wielkim kanale w pobliżu stacyi kolei żelaznej. Właściciel jego, inżynier **Neville**, przeznaczył dochód z pierwszych 3 dni na fundusz ubogich w Wenecyi.

(Patent względem nowej waluty austriackiej.)
(Dokończenie.)

§. 16. Bite dotychczas w państwach niemieckiego związku celnego na mocy konwencyi monetarnej z 30. lipca 1838 z cecha monety związkowej dwutalarówki (3¹/₂ = złr.; stopy 24¹/₂ = złr.), stawia się na równi pod każdym względem dwutalarówkom związkowym krajowego stęplu.

§. 17. Talary 14 = stopowe państw, które uczestniczyły w konwencyi monetarnej z 24. stycznia 1857 mają nieograniczoną ważność w wartości 1¹/₂ złotego waluty austriackiej w całej monarchyi, tak jak gdyby były bite w Austrii.

§. 18. Nikt nie jest obowiązany przyjmować w monecie zdawkowej wyplatę kwoty, której wartość ¹/₄ zł. wynosi albo ją przewyższa. A znów nie można odmówić przyjęcia krajowej monety zdawkowej, jeżeli wyplata wynosi mniej niż ¹/₄ złr., albo jeśli mniejszą kwotę niż ¹/₄ złr. uiszczyć przychodzi.

§. 19. Nasz minister skarbu ma wyznaczyć kasy, w których austriackie monety zdawkowe na żądanie mają być mieniane na monetę krajową, jeżeli przeznaczona do wymiany suma w srebrnej monecie zdawkowej wynosi nie mniej jak 40 złr., a w miedzianej monecie zdawkowej nie mniej jak 10 złr.

§. 20. Bite na mocy konwencyi monetarnej z 24. stycznia 1857 w państwach, które w niej udział brały, albo do niej przystąpiły „korony“ i „półkorony“ stawia się na równi z monetą złotą krajowego stęplu tak w kasach publicznych, jak w powszechnym obrocie w każdym względzie tak dalece, że między nimi a związkowymi monetami złotymi nie wolno czynić różnicy.

§. 21. Nie wolno jest publicznym zakładom, zostającym pod osobnym nadzorem państwa, a mianowicie zakładom pieniężnym, kredytowym i bankom zastrzegać sobie za należytość jakową wybór wyplaty w srebrze lub złocie według oznaczonego z góry stosunku wartości do srebra.

Umówione wbrew temu zakazowi zastrzeżenie wyboru między złotem i srebrem jest nieważne, i zapłatę należy uiszczać w walucie krajowej prawem przepisanej.

§. 22. Nasz minister skarbu jest upoważniony, w porozumieniu z ministrem handlu:

1. Oznaczyć wartość, po-za którą krążące w Naszem państwie złote i srebrne monety zagranicznego stęplu nie mogą być ani dawane ani przyjmowane w wyplatę;

2. oznaczyć te pod zarządem państwa zostające zakłady handlowe i przemysłowe, które na przyszłość przyjmować mają wyjątkowo monetę złotą krajowego i zagranicznego stęplu, i naznaczyć wartość, po jakiej ją zamiast monety srebrnej w wyplatach przyjmować można.

§. 23. Naszym ministrom skarbu i sprawiedliwości poleca się wykonanie niniejszego patentu.

Dano w Naszem stołecznem i rezydencyjnem mieście Wiedniu 27. kwietnia roku tysiąc ośmset pięćdziesiątego ósmego, a Naszego panowania w dziesiątym.

Franciszek Józef m. p.

Hrabia **Buol-Schauenstein**, m. p., baron **Bruck**, m. p., hrabia **Nadasdy**, m. p., z najwyższego rozkazu baron **Ransonnet**, m. p.

Cesarskie rozporządzenie z 27. kwietnia 1858, prawomocne we wszystkich krajach koronnych względem ściągnięcia papierowych pieniędzy waluty wiedeńskiej i rozszerzenia terminu do wymiany wszelkich innych przez państwo wydanych asygnatów pieniężnych.

Ponieważ według konwencyi monetarnej z 24. stycznia 1857 (nr. 101 Dzien. ust. państwa) z zaprowadzeniem krajowej waluty austriackiej ustać ma wszelka inna waluta: tedy po wysłuchaniu Moich ministrów i Mojej rady państwa rozporządzam co następuje:

1. Wydane na mocy patentu z 20. lutego 1811 pieniądze papierowe waluty wiedeńskiej, zaczawszy od 1. lipca 1858 wychodzą

z obiegu w całym obrębie Mego państwa, a przeto od tego dnia nie mogą być użyte w zapłatach ani w kasach monarchicznych ani w obrocie prywatnym.

2. Po ten termin należy przyjmować papierowe pieniądze waluty wiedeńskiej jeszcze we wszystkich zapłatach, a mianowicie w zapłatach, które w monecie konwencyjnej uiszczą należy, w stosunku 250 zlr. waluty wiedeńskiej do 100 zlr. mon. konw.

Mój minister skarbu wyda rozporządzenie, ażeby te pieniądze papierowe mieniano także we wszystkich kasach monarchicznych, a po koniec października 1858 także w głównych kasach krajowych według oznaczonego powyżej stosunku na monetę konwencyjną (odnośnie banknoty.)

3. Kto według istniających ustaw obowiązany jest uiszcząć zapłatę w papierowych pieniądzech waluty wiedeńskiej, dopokąd prawnie istnieje waluta stopy 20 zlr., może ją uiszcząć w tej walucie według stosunku 250 zlr. waluty wiedeńskiej po 100 zlr. monetą konwencyjną, potem zaś tylko w austriackiej walucie krajowej, a mianowicie według stosunku 100 zlr. w. w. po 42 zlr. nowej waluty austriackiej.

4. Z łaski zezwalam, ażeby na wymianę różnych, od roku 1848 przez państwo wydanych, a przez Mego ministra skarbu już ściągniętych asygnatów pieniężnych, Mój minister jeszcze tylko do 1. lipca 1858 dozwalał, gdyż Moją wolą jest, ażeby od owego dnia żaden z rzeczonych asygnatów pieniężnych nie był w obiegu.

Wiedeń 27. kwietnia 1858.

Franciszek Józef m. p.

Hrabia Buol-Schouenstein m. p. Baron Bruck m. p.

Z najwyższego rozkazu, baron Ransonné m. p.

— Rozporządzenie c. k. ministerium skarbu z 28. kwietnia 1858, prawomocne w całym obrębie państwa względem miana setnych części, na jakie jest podzielony złoty reński waluty austriackiej.

Jego c. k. apostolska Mość raczył rozporządzić najwyższym postanowieniem z 27. kwietnia b. r., ażeby setne części, na które złoty reński waluty austriackiej jest podzielony na mocy artykułu 4. najwyższego patentu z 19. września 1857, w niemieckim języku otrzymały nazwę „Neukreuzer“ (nowy grajcar), a we włoskim języku nazwę „Soldi Austriaci“.

Baron Bruck m. p.

Ameryka.

(Memoryał Mormonów. — Santa Anna. — Domowe rozterki w Wenezueli.)

Nowy Jork, 15. kwietnia. Dnia 14. b. m. wniesiono w senacie memoriał prawodawstwa Uty. Ten memoriał rozwija z przymówkami zazalenia tego państwa. Większością głosów to jest 32—13, postanowił senat przejść do dziennego porządku. — Według wiadomości z Meksyku, okazuje się bezzasadną pogłoska, że Juarez po poniesionej klęsce opuścił kraj, ustąpił tylko do Oajaki. Zdaje się, że exdyktator Santa Anna, obecnie w St. Thomas, nie ma się czego spodziewać po partyi teraz w Meksyku panującej. — Z Wenezueli piszą: Prezydent Monagas starał się w początku ukończyć burzę srocząca się przeciw niemu w ten sposób, że dnia 2. lutego zaproponował w kongresie uchwalić dekret amnestyi dla politycznych wychodźców, między którymi znajduje się także i generał Paez. Gdy to nieodniosło pożądanego skutku, wydał dnia 7. marca proklamacyę, w której generał Paez ogłasza sprawę wszelkich niepokojów. Ale i tem nieosiągnął czego pragnął, owszem, jak już wiadomo, został dnia 15. marca zmuszonym do ustąpienia.

Anglia.

(Nowiny dworu — Upominki hrabini Persigny. — Król Delhów. — Rozprawy w parlamencie z dnia 30. kwietnia.)

Londyn, 1. maja. Jej Mość Królowa zwiędzała dnia 27go kwietnia w towarzystwie księcia małżonka swego i w asystencyi jednej części świty swej wystawę malowideł. Sale gmachu stały dnia tego otworem tylko dla dworu, lecz od wczoraj ma już i publiczność wstęp wolny. Na ucztę dworską zaproszono 27. z. m. między innymi gośćmi także lorda Johna Russell wraz z postami Bawaryi i Grecyi. — Książę nassawski odjechał 27. z. m. do Paryża. Także i hrabina Persigny odjechała tegoż dnia z Londynu. Podczas słabości jej okazywała arystokracja tutejsza wszelkie względy hrabinie, a komitet dam, na czele których były lady Palmerston, Clarendon, Derby i Malmesbury, wręczył jej kosztowny naramiennik z pereł i brylantów. Od innych młodych, niezamężnych dam znajomych otrzymała hrabina medalion sadzony brylantami, perłami i rubinami, a Jej Mość Królowa miała podobno przestać dar kosztowny w pamięć pobytu swego w Anglii. Nim Anglię całkiem pożegna, ma hrabina zabawić dni kilka w Tunbridge-Wells (między Londynem i Dwrem). — Według doniesień dziennika *Globe* zebrano się 29go z. m. około stu członków parlamentu na obrady u lorda Derby. Meeting odbywał się wprawdzie tajemnie, lecz słychać, że naradzano się głównie nad sprawą indyjską. — Król z Delhów spędzi resztę życia swego w warowni Cox (twierdza pograniczna kolonii na Przylądku), a nie na pustych wyspach andemańskich. Tak oświadczył gubernator Przylądku, podczas zgajania parlamentu tamtejszego. Do innej propozycyi rządu, by dziesięć podejrzanych pułków Sepojów przewieziono na ten Przylądek, niechciała się kolonia przychylić.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby wyższej zapytał lord Granville ministra kolonii, dlaczego depezę polecającą łagodniejsze postępowanie z rokoszanami indyjskimi wyprawił rząd do tajnego wydziału wschodnio-indyjskiego dyrektoryum, kiedy depeza nie od-

nosiła się do żadnego z przewodźców lub książąt krajowych. Mowca radhy wiedział, czy postępowanie to odpowiada ustawom i zwyczajowi. *Earl of Ellenborough* odpowiedział, że rząd postąpił ściśle podług ustaw, tudzież że bardzo było niestosownem podawać osnowę tej depezy do wiadomości publicznej, nim uległ Luknow. Na interpelacyę lorda *Airlie* w sprawie okrętu „*Cagliari*“ oświadczył lord *Malmesbury*, że wyrok grabieży nie zapadł jeszcze stanowczo na pomieniony okręt sardyński. Minister ubolewa, że sprawdzenie pomyłki, zasłanej w odpisie depezy lorda Clarendon do hr. Cavoura z winy sekretarza legacyjnego p. Erskine zrodziło u rządu sardyńskiego mniemanie, jakoby Anglia uchylała się od dalszej pomocy. Zresztą nie przyrzekał nigdy rząd angielski działać w tej sprawie wspólnie z Piemontem. Zapatrując się na całą tę kwestyę z czysto angielskiego stanowiska, może to tylko obchodzić Anglię, że dwaj maszyniści angielscy, przydybani na pokładzie okrętu „*Cagliari*“ dostali się do więzienia i popadli zaskarzeniu. Rząd Jej królewskiej Mości wymógł uwolnienie obudwu uwięzionych, bo zdaniem jurystów korony samo uwięzienie sprzeciwiłoby się prawom. Oprócz tego zażądał rząd angielski od Neapolu wynagrodzenia za krzywdę, jaką musieli ponosić więźniowie. W Sardynii wywołało zagrabienie okrętu tak wielkie oburzenie, że zagrażała wojna między tem państwem a Neapolem. Aby zapobiedz krokowi nieprzyjacielskim, niebezpiecznym dla spokojności całego świata, ofiarował rząd angielski swe przyjazne usługi Sardynii, aby wyjednać zwrot okrętu „*Cagliari*“. Na wypadek gdyby zawiodły starania rozjemcze, doradzał lord Malmesbury hrabi Cavour, aby stosownie do zasad paryskiej konwencyi uciekł się przed wypowiedzeniem wojny do pośrednictwa trzeciego sprzymierzonego mocarstwa. *Earl of Clarendon* nadmienia, że rząd poprzedni walczył ciągle w tej sprawie z wątpliwościami prawniczemi. Mowca sam poczytuje grabież okrętu za przeciwną prawu. Z radością też powziął wiadomość, że rząd angielski zażądał wynagrodzenia dla uszkodzonych. Poprzednie ministerium zostawało niejakiś czas w zupełnej niepewności co do losu obudwu więźniów. Nie wolno było nikomu znosić się z nimi, a kiedy obadwaj musieli znosić wszelkie okropności więzień neapolitańskich, upewniał tymczasem rząd Obojga Sycylii uroczystie, że doznają łagodnego obchodzenia się władz i w dobrym znajdują się stanie. Lord *Wensleydale* radzi, aby prawnicza stronę tej kwestyi pozostawić zupełnie sędowniczemu wydziałowi tajnej rady. W ogóle nie powzięła Izba żadnej stanowczej uchwały w tej sprawie. Książę *Argyll* żąda, aby przedłożono parlamentowi sprawozdanie dyrektorów wschodnio-indyjskiej kompanii o obudwu bilach indyjskich, przedłożonych Izdom. Przy tej sposobności nagania przyjęty w drugim bilu system wyborezy do Izby radnej i mniema, że sam rząd nie może go pochwalać. Przynajmniej lord *Ellenborough* wyrażał się w duchu przeciwnym w r. 1853. *Earl of Ellenborough* staje w obronie bilu teraźniejszego rządu. Proponowany system wyborczy miał zbliżyć Indye do reprezentacyjnej konstytucyi Anglii i zapewnić Izbie radnej stanowisko i wpływ, któreby jedynie mogły oprzeć się wszelkim zabiegom widoków osobistych i ustrzedz kolonie od wszelkich nadużyć. Położenie Indyi nie pozwala przewlekać reformy, jeśli rzeczywistość ma nastąpić. *Earl Grey* oświadcza się przeciwnie za przewłokę. Hrabia *Granville* stara się wykazać sprzeczności, jakie zachodzą między obecnym bilem rządowym, a zasadami lorda *Ellenborough*, wygłoszonymi w roku 1851 i 1853. Przy głosowaniu utrzymał się wniosek hr. *Granville*.

Francya.

(Posiedzenie ciała prawodawczego z 30. kwietnia. — Konferencye w sprawie rozgraniczenia Turcyi od Rosyi. — Okolnik ministra spraw wewnętrznych względem nadzoru policyjnego.)

Paryż, 1. maja. Na wczorajszym posiedzeniu Ciała prawodawczego przyjęty został cały budżet na rok 1859 większością 253 głosów przeciw 3. Głosowanie to poprzedzały dość zwawie debaty, ale nie nastroczały nic ciekawego. Także w sprawie wydziału do upiększenia Paryża nastąpiła zgoda. Wczoraj jeszcze odrzuciła rada państwa propozycyę względem wymazania 15 milionów, a dziś zgodził się wydział na odciążenie 10 milionów od przyzwolonej na to projektem sądowym sumy 60 milionów. Oprócz tego rozdawano na wczorajszym posiedzeniu sprawozdanie o projekcie względem budowli wodnych dla zapobieżenia wylewom. Komisya sprawodawcza nalega o spieszne rozpoczęcie robót, na które przyzwolił rząd 31 milionów. Nie wchodzi w to jednak osobne budowlę ku ochronie miast, na co sam Lugdun będzie potrzebował 13 milionów.

— *Moniteur* zapowiada, że wkrótce zbiorą się w gmachu ministerstwa spraw zewnętrznych w Paryżu reprezentanci mocarstw, by rozpoznać rosyjsko-turecką konwencyę z 5. grudnia 1857 względem uregulowania granic obydwu tych państw w Azji. Sprawa ta jednak mniej ważna. Rosya i Porta przedłożyły ową konferencyę z dobrej woli, gdyż do tego nie były obowiązane. Jakoż i paryski traktat pokoju z 30go marca 1856 nie zawiera w artykułach odnoszących się do Dunaju tego postanowienia, by akt spisany w sprawie żeglugi na Dunaju, stanowiąc miał uzupełniającą część traktatu powszechnego, i że należałoby przedłożyć go konferencyi dla nadania mu właściwego znaczenia. Również nie ma w traktacie paryskim postanowienia względem uregulowania rosyjsko-tureckiej granicy w Azji, ażeby umowa, jaką obydwaj państwa zawarć miały w tym względzie, przedłożona być miała na przyszłej konferencyi. Rosya i Porta mogły jednak krok ten uczynić bez wszelkiego ubliżenia po-

wadze swego zwierzchnictwa, a wypadek ten nie ma stać za przykład nadal.

— Minister spraw wewnętrznych i publicznego bezpieczeństwa, generał Espinasse wydał następujący okólnik do prefektów.

„Paryż, 20. kwietnia 1858.

„Mości prefekcie! Zwracam całą twą uwagę, aby dekretu z d. 29. grudnia z. r. co do policyjnego nadzoru kawiarni i domów gościnnych przestrzegać z wszelką ścisłością i gorliwością. Dekret ten zamierza sprzężystymi środkami przestrzegać publicznej obyczajności i publicznego bezpieczeństwa. Znadto wielka liczba kawiarni i domów gościnnych, ich złe utrzymywanie i niedostateczny nadzór są jawnymi przyczynami demoralizacji i nieporządku. Radbym abyś w tym względzie z szczególną postępował sobie gorliwością, i nie tylko nie dozwalał więcej jeszcze szerzyć się złemu, ale owszem ograniczał je ile możności, bądźto odmawiając nowych koncesyj, jeśli tego nie wymaga potrzeba miejscowości, bądź zamykając takie z istniejących domów, które zwróciły na siebie twoją uwagę a poprzednio ściągły sobie kary policyjne lub zagrażają publicznemu bezpieczeństwu. Nie wątpię p. prefekcie, że według sił swoich będziesz się starał zapobiedz złemu, na które zwrócono moją uwagę. Liczę w tej mierze na twą roztropność i gorliwość. Racz przyjąć. Espinasse.“

Holandya.

(Duchowieństwo za emancypacją niewolników.)

Ogólny synod ewangelickiego kościoła w Holandyi udał się w adresie z prośbą do Jego Mości Króla, aby odpowiednio do chrześcijańskiej nauki i dla rozszerzenia wiary kazał co spieszej załatwić kwestyę względem emancypacji niewolników w zachodnich Indiach, i znieść niegodne instytucje niewolnictwa.

Szwajcarya.

(Konszuluwie francuscy.)

Berna, 28. kwietnia. Według telegraficznej depeszy nadesłanej dziennikowi *Allgemeine Zeitung* udzieliła federacyjna rada francuskiemu wicekonszuluwemu exequatur w Chauxdefonds. Wicekonszula przeznaczonego do Bazylei powołał francuski rząd na inną posadę.

Włochy.

(Rozprawy w izbach turyńskich. — Ustawa prasy. — Wiadomości bieżące.)

Turyń, 27. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby drugiej przedłożyli deputowani niektórzy odnośnie do trzeciego artykułu ustawy o prasie stanowiącym o reformie sądu Przysięgłych w sprawach prasy — następujący dodatek:

„Z końcem roku 1862 wyjść ma z mocy obowiązującej postanowienie zawierające się w trzecim artykule.

Ministryum przedłoży parlamentowi na przyszłym posiedzeniu projekt względem zaprowadzenia trybunałów sądowych przy współdziałaniu Przysięgłych dla osądzenia obwinionych o przestępstwa i zbrodnie polityczne.“

Izba przyjęła pierwszą część tej propozycji; co do drugiej przeszła do porządku dziennego.

Artykuł drugi ustawy o prasie przyjęto stanowczo w takiej osnowie, jaka wyszła od mniejszości członków zasiadających w komisji sprawozdawczej, z następującym tylko dodatkiem ministra sprawiedliwości:

„Apologia mordu politycznego za pomocą prasy, lub w inny jaki sposób wspomniany w pierwszym artykule ustawy z 26. marca 1848 karana być ma według postanowień 24 artykułu tej ustawy z wyjątkiem kar policyjnych, a to również wtenczas, jeśliby morderstwo polityczne pochwalono wyraźnie, jak niemniej i w takim razie, gdyby starano się tylko usprawiedliwić niegodziwość taką.“

— Urzędowy dziennik *Gazetta Piemontese*, zawiera długą odpowiedź panom Lamartine i Bastide, którzy zaprzeczają sardyńskiemu ministrowi wojny generałowi della Marmora, że francuska Rzeczpospolita wzbrawiała się w 1848 przybyć Piemontowi i Włochom na pomoc. Z objaśnień turyńskiego dziennika okazuje się, że Piemont zażądał pomocy Francji dopiero w miesiącu sierpniu 1848 roku, zatem już po czwartej bitwie, w której Piemontczycy zostali porażeni. Przedtem niechciał przyjąć Karol Albert żadnego wsparcia z strony republiki. I szukał wtedy dopiero pomocy, gdy Francya była już osłabiona domową wojną, a Piemont stracił wszelką nadzieję.

Niemce.

(Petycje w izbach berlińskich.)

Izbę dyplomatycznych berlińskich zajmowała ostatnich dni prośba kobiety, której protestancki konsystorz w Szczecinie, również jak w drugiej instancji najwyższa rada kościelna, odmawia zezwolenia do powtórnego zamążdżenia, za to, że się rozwiedła, luboć za wyrokiem sądu, z pierwszym mężem. Uprasza więc teraz o sądową opiekę i pomoc „przeciw podobnym nadużyciom“ protestanckiej władzy kościelnej. Komisya, której poruczono rozpoznanie tej sprawy, zaleciła co do ogólnego wniosku odesłać prośbę rządowi państwa do spiesznego i stanowczego rozpoznania. Zaś deputowany Rosenberg-Lipinsky proponował „spieszna pomoc“. Ostatni wniosek został większością głosów to jest 115—44 przyjęty.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia. — Trudności w sprawie włościańskiej.)

Warszawa, 1. maja. Z łaski Jego Mości Cesarza Alexandra otrzymali pozwolenie, wrócić do Królestwa Polskiego: *Tomasz*

Jurecki, zesłany w roku 1836 za przestępstwo polityczne, do ciężkich robót w Syberyi, i wychodźcy: *Jan Muller*, *Czesław Kariski*, *Alexander Czarnecki*, *Teodor Zaborowski*, *Franciszek Myszkowski* i *Cyprian Roszkiewicz*.

Petersburg, 26. kwietnia. Właściciele majątków gruntowych w guberniach niektórych, uzalają się na niecierpliwość włościan, którzy wypowiadają posłuszeństwo, i robocizny należnej niechęć odbywać, przypisując zwłokę w dopełnieniu woli J. M. Cesarza niechęci dziedziców i zwierzchności miejscowych. W innych jednak guberniach opierają się sami włościanie tej nowości niemożąc pojąć tego, że im chcą łaskę wyświadczyć uwolnieniem ich od dotychczasowych stosunków z dziedzicem i przykazując im, by grunt po przodkach nabyty nagle splecali, dali zaś i za robociznę odkup pieniężny, a potem stanęli samoistnie i sami o siebie się starali. Miasteczko Taurogi (na Żmudzi) i okolice jego były z końcem kwietnia widownią zbiegowiska chłopstwa, że niezrozumiało sprawy usamowolnienia włościan. Petersburgski nasz korespondent — pisze dalej *Gazeta wiedeńska* — podał nam już powtórnie niektóre bliższe szczegóły.

Księstwa Naddunajskie.

(Ministryum serbskie.)

Belgrad, 25go kwietnia. Ethem Basza wywiązał się już z swej misji, i dnia 27. b. m. udaje się z powrotem do Konstantynopola. Nowe ministryum pod sprawą Garaszana i Zrubarza poczyni silną swą dłoń usuwać wszelkie zapory, które gwarantowanym wolnościom i ustawom konstytucyi stoją od dawna na drodze. Obwodowe administracje i nadużycia policyi tracą już piękno barbarzyństwa, na którego miejsce wstępuje ludzki sposób postępowania. Po takich przygotowaniach wystąpi zgromadzenie ludu wciągu tego lata, zapewne z większą godnością i większym patryotyzmem jak w 1842 i 1848 roku. Ministrowi sprawiedliwości pozostaje jeszcze wiele dla ogólnego dobra, a ze tego niezaniebduje, okazuje się z okólnika pod d. 21. b. m. do wszystkich sądów, którym znosi wszelkie „na hańbę ludzkości“ dotąd jeszcze utrzymywane tortury przy kryminalnych procesach, oraz i ministryalne rozporządzenia z 1845 roku, które upoważniało do użycia „tortury.“ Procedura kryminalna, nad którą obecnie pracują bardzo gorliwie, zostanie może już w ciągu kilku tygodni ukończona. Pracują nad tem, aby ministrów zrobić odpowiedzialnymi i aby prezydent senatu również jak i wiceprezydent byli tylko na jeden rok obierani. Wiele projektów, które przy dawnym systemie rządu nieprzysłyby nigdy pod obradę, jak n. p.: prawo handlowe i wexlowe, regulamin dla adwokatów i notaryuszów, krótkie ustne postępowanie przy otwartych drzwiach przed sądem przysięgłych. A dziś zapewne przyjdą do skutku. Te nadzieje nadają ministerstwu cechę narodową.

Grecya.

(Spór między Grecyą i Turcyą względem wykładu traktatu handlowego.)

Ateny, 24. kwietnia. Pomimo, że reprezentant wysokiej Porty przy greckim dworze Halil Bej, zaprzeczył stanowczo w swej nocie królewskiemu rządowi doręczonej, kompetencyę tutejszych trybunałów do wykładania handlowego traktatu istniejącego między oboma państwami, jednak sądy greckie wytoczyły nowy proces tureckiemu poddanemu Argirokastos, na co adwokaci tureckiej ambasady wnieśli zażalenie, domagając się zniesienia wyroku, jaki temi dniami zapadł w apelacyjnym trybunale. Przed kilką dniami zapadł wyrok greckiego najwyższego trybunału. Żaloba turecka została odrzucona, a wyrok apelacyjnego sądu w całości potwierdzony. Wprawdzie ta sprawa skończyła się, ale kwestya sporna pozostaje w zawieszeniu.

A z y a.

(Wiadomości z Indyi. — Nena Sahib. — Przypadki śmierci w Bombaju.)

Kalkucki dziennik *Bengal Hurkaru* pisze: Oślawiony Nena Sahib ma znajdować się zawsze jeszcze w Shahjehnpore i wgronie głównych naczelników powstania. Powstańcy, jak słyhać wpadli znowu do Fathyguru, uderzyli na Kenwall i rozpędzili tamtejszą policyę. Yeh, znajduje się tutaj jako więzień stanu, jednak, jak utrzymują, będzie wolność jego o tyle tylko ograniczona, o ile dla zapobieżenia ucieczki jest koniecznie potrzebna.

— Dziennik *Bombaj Telegraph* donosi: W ostatnich dniach wydarzyło się w Bombaju kilka wypadków otrucia arsenikiem i inną trucizną. Te wypadki przeraziły całe miasto. Policya czuwa pilnie, jednak dotąd jeszcze nie powiodło się schwycić winnego. Ilość tych wypadków śmierci była w ostatnich dniach bardzo wielka. Bombaj liczy przeszło 750.000 mieszkańców.

— Dziennik *Moniteur de la Flotte* zawiera prywatny list z Kantonu, który rozpoczyna się temi słowy:

„Kanton jest w stanie oblężenia a my także. Podczas, gdy Chińczykom nie wolno wychodzić z miasta, nam w odwet nie wolno wchodzić do miasta.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 3. maja. Baron Hübner odjechał wczoraj do Wiednia, z kąd jak donosi *Patrie*, powróci 12. b. m. na otwarcie konferencyi.

Berlin, 4. maja. Wczorajszy *Staatsanzeiger* zawiera doniesienie, że sprzedaż nowych losów austryackich jest już dozwolona.

Frankfurt, 2. maja. Jak słyhać z pewnego źródła, naznacza wniosek wydziału rządowi duńskiemu sześciotygodniowy termin, w ciągu którego ma oświadczyć, w jaki sposób zamysła przeprowadzić uchwałę związkową z 25. lutego.

Modena, 2. maja. Dekret książęcy zakazuje zwiedzać zagraniczne zakłady edukacyjne bez pozwolenia księcia.

Turyń, 4. maja. Dziennik *Patriota* utrzymuje w wczorajszym numerze, że może nastąpić rozwiązanie teraźniejszej izby deputowanych, ponieważ przy obecnym jej składzie niemożesz ministerium rachować na stałą większość, lecz musi w ważnych sprawach szukać pomocy to u prawej to u lewej strony i zachowywać przytem ostrożność tamującą swobodne postępowanie rządu. Dalej powiada ten sam dziennik, że rząd sardyński zamierza zerwać stosunki dyplomatyczne z Neapolem. — Dziennik *Pensiero* w Oneglii przestał wychodzić. — Z 42 głosów przeciw ustawie Deforestry było 30 z lewej strony a 12 z ostatecznej prawej. — Redaktor dziennika *Progress* w Chambery skazany został za znieważenie religii panującej na 15 dniowy areszt i 150 lirów kary pieniężnej.

Florenca, 2. maja. Wojskowy kodeks karny został rozciągnięty dekretem Wielkiego księcia także na członków marynarki wojennej.

Neapol, 1. maja. Dekret królewski z 22. z. m. dozwala w Sycylii wolny przywóz węgla drzewnego do końca lipca r. b. i wprowadzania bydła rogatego wyjąwszy z Dalmacji.

Petersburg, 3. maja. Wyszedł tu obszerny program czynności, jakimi zajmować się będą komitety szlachty do uregulowania stosunków włościańskich. Te prace będą się dzielić na trzy peryody; pierwszy obejmuje oznaczenie zasad, drugi ich przeprowadzenie w szczególności, a trzeci ułożenie powszechnego kodexu dla ludności wiejskiej. Termin statystycznych i systematycznych prac przygotowanych do pierwszego peryodu oznaczony jest na 6 miesięcy, a po ich upływie przyznane będą włościanom wszelkie prawa innych opodatkowanych stanów. Tymczasowo jednak pozostaną przywiązani do gleby, dopokąd się niewykupią.

Kurs lwowski.

Dnia 6. maja.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	44	4	47
Dukat cesarski	4	47	4	51
Półimperyj zł. rosyjski	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32 1/2	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	79	20	79	45
Galic. obli. indemn. } kuponów	78	40	79	8
5% Pożyczka narodowa	83	30	84	8

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. maja o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84-84 1/16. — Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95-95 1/2. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 97 1/2-98. — Obligacje długu państwa 5% 81 1/2-81 1/16. — det. 4 1/2% 71 3/8-71 3/4. — det. 4% 64-64 1/4. — detto 3% 49 1/2-50. — detto 2 1/2% 41-41 1/4. — detto 1% 16 1/8-16 1/4. — Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97-97. — Detto Peszt. 4% 97-97. — Detto Medyol. 4% 96-96. — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 89 1/2-89 3/4. — detto węgier. 80 1/2-81. — detto galic. 79 1/8-79 3/8. — detto siedmiogr. 78 1/4-78 3/4. — detto innych krajów koron. 84-85. — Oblig. bank. 2 1/2% 63 1/2-64. — Pożyczka loter. z r. 1834 314-316. — Detto z roku 1839 129 1/2-129 1/2. — Detto z r. 1854 108 3/4-108 3/8. — Renty Como 15 3/8-15 5/8. — Galic. list. zastawne 4% 77-78. — Półn. Oblig. Prior. 5% 87-87 1/2. — Glognickie 5% 80-81. — Obligacje Dun. żegl. par. 5% 86-87. — Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 88-89. — 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109-110. — Akcyi bank. narodowego 971-972. — Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 240 1/2-240 1/2. — Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 114 1/2-114 3/4. — Detto Budzysko-Lincsko-Gmundzkiej kol. — Detto Półn. kolei 179 1/4. — Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 284 1/4-284 1/2. — Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wypłatą 30% 100-100 1/4. — Detto Połud.-północ. niem. komunikacyjnej kol. żel. 90 3/4-91. — Detto cisańskiej kolei żel. 100-100 1/8. — Detto Lomb.-wen. kol. żel. 246 1/2-246 3/4. — Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 189-189 1/4. — Detto losy tryest. 109 1/2-110.

Detto tow. żegl. parowej 538-539. — Detto 13. wydania 101 1/2-101 1/4. — Detto Lloydów 370-372. — Peszt. mostu łańcuch. 59-60. — Akcyje młyna parowego wiedeń. 66-67. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19-20. — Detto 2. wydania 29-30. — Esterhazego losy 40 złr. 83-83 1/2. — Windischgrätz losy 25-25 1/4. — Wallsteina losy 26 3/4-27. — Keglevich losy 14 1/2-15. — Ks. Salma losy 42 1/2-42 1/4. — St. Genois 39 1/2-39 3/4. — Palfiego losy 38-38 1/4. — Clarego 37 1/2-37 3/4.

Amsterdam 2 m. 88 l. — Augsburg Uso 106. — Bukareszt 31 T. 262 1/2. — Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 105 3/8 l. — Hamburg 2 m. 77 3/4. — Liwurna 2 m. 105 1/4. — Londyn 3 m. 10-17 1/2. — Medyolan 2 m. 105 1/2. — Paryż 2 m. 123 5/8. — Cesarz. ważnych dukatów agio 7 3/4-7 7/8. — Dto koron. 14 9-10. — Napoleons'dor 8 15-15 1/2. — Angielskie Sover. 10-19. — Imperyal Ros. 8 27 — — Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. maja.

Oblig. długu państwa 5% 82 1/2; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4 1/2% 72. — 4% —; 3% —; 2 1/2% —; pożyczka loteri. z r. 1834 —; z r. 1839 130 1/2; z r. 1854 109 5/16; pożycz. nar. z r. 1854 84 3/16. — Ob. banku — Akcyje bankowe 974. — Akcyje zakładu kredytowego 243 3/4. — Akcyje kolei półn. po 1000 złr. 1817 1/2. — Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą 285 3/4; — kolej żelazna lomb.-wenecka — Akcyje kolei nadciśkiej —. — Kolej cesarszowy Elżbiety —. — Kolej połud. półn. komunikacyjna —. — Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 539. — Akcyje żegl. parowej Lloydów po 500 złr. — Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomp. po 500 złr. — Galic. listy zast. 4% —. — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; — detto galic. 79 3/8. — detto węgierskie 80 1/16. — Amsterdam —. — Augsburg 106 l. — Bukareszt 262 1/2. — Konstantynopol 466. — Frankfurt 105 3/8. — Hamburg 77 3/8. — Lipsk —. — Liwurna —. — Londyn 10-18. — Medyolan —. — Marsylia 123 1/4. — Paryż 123 3/8. — Agio duk. ces. 7 3/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. maja.

Hotel europejski: PP. Miliński Fran., z Helenkowa. — Wybranowski Roman, z Winogroda.

Hotel Langa: P. Jasiński Xawery, z Rzymu.

Hotel angielski: PP. Górski Maciej, z Kaszyc. — Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów.

Pod kolej żelazną: P. Wieniawski Sobiesław, z Przemysła.

Hotel rosyjski: PP. Truskolasy Stanisław i Leonard, z Płonny.

Pod Jeleniem: P. Masłowski Józef, z Brzeżan.

Pod białego konia: P. Bogdanowicz Robert, z Brzeżan.

Do domu zajeżdżnego nr. 181 3/4: P. Kuczyński Leon, z Lubowa.

Do domu prywatnego: P. Drohojowski Maciej, z Topina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. maja.

PP. Białobrzyski Stan., do Dziedziłowa. — Hr. Dunin-Borkowski Stan., do Polscy. — Beneschowski Wład., c. k. porucz., do Gródka. — Gotleb Kwirin, do Dolhomościsk. — Gelan Karol, c. k. rotm., do Żółkwi. — Hitzgern Rudolf, c. k. rotm., do Brzeżan. — Kędziński Juliusz, do Meryszczowa. — Lenciewicz Erazm, do Zadwórza. — Mniszek Antoni, do Stóbieńka. — Mysłowski Alfred, do Koropca. — Pohorecki Kaj, do Uniowa. — Stecki Adolf, do Srodopolec. — Schiller Ludwik, c. k. pułkownik, i Vopatery Józef, c. k. jenerał, do Tarnopola. — Wołodkiewicz Miecz., do Rosochatego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.29	+ 10.5°	77.5	południowy sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.34	+ 16.8°	40.1	" "	" "
10. god. wiecz.	326.58	+ 11.8°	68.8	połud.-wsch.	" "

W nocy deszcz 5. . . . 06.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej komedye: „Handel na żony“ w 1ym akcie i „Nowy rok“ czyli „Karczma i żona“ w 2ch aktach.

KRONIKA.

Targowa policja w Berlinie zwraca baczną uwagę na ptaszników i wzbrania im sprzedawać ptasie jaja. W ostatnich dniach konfiskowała wszystkie na sprzedaż przyniesione jaja ptasie. Jak słyhać, nie będzie wolno przynosić na targ młode śpiewające ptaszki.

— Od niejakiego czasu odchodzą z Berlina codziennie prawie znaczne przesyłki raków żelazną koleją do Paryża. Najwięcej nadsyłają z Szczecina, jednak bardzo wiele dostarczają stawy i jeziora znajdujące się w pobliżu Berlina. Berlińscy handlarze ryb przyjęli na siebie obowiązek dostarczania raków, pod bardzo korzystnymi warunkami. Transportują je w płaskich koszach.

— Korespondent gazety wiedeńskiej podaje z Petersburga następująca szczegóły o literackim ruchu w Rosji. Za granicą nie uwierzonoby jak bardzo postąpiła Rosya w tej mierze. W 1856 wyszło z pod prasy 1536 dzieł, z tych jest tłumaczonych tylko 131 dzieł, a reszta, to jest 1405 są rosyjskie i same oryginalne dzieła. Najwięcej poświęcają się matematyce i nauce przyrody; dzieła historyczne można uważać za początkowe, zawsze jednak mają pewną wartość. Dzieła pedagogiczne o ile należą do tego wszystkie szkolne książki, są także nie bez znaczenia, a rozkup tych dzieł jest niesłychany. Obok tych szkolnych dzieł mają w Rosji także nadzwyczajny obrot francuskie belestry-

czne pisma, i liczba francuskich książek sprowadzanych do Rosji jest rzeczywiście bardzo wielka. Zaś co do pism peryodycznych, to z dawnymi latami nie można je nawet porównywać. Wszędzie i w każdej gałęzi powstaje coś nowego, a często dobrego, i wiele obiecującego. Od dnia 1. stycznia b. r. powstało 32 nowych dzienników i czasopismów, i prawie z każdym dniem a osobliwie od pierwszego kwietnia dowiadujemy się o nowych dziennikarskich przedsiębiorstwach, albo że upraszają o nową koncesyę.

— Najkrótsza jazda z Londynu do Paryża i na odwrót na Calais i Dover do Londynu trwała dotąd zwykle 12 godzin. Od dnia 1. maja, piszą z Londynu, oszczędzi się jeszcze jedną godzinę, gdyż tę samą podróż będzie można odbywać teraz w 11. godzinach. W gwałtownych potrzebach przychodzą nadzwyczajne depesze indyjskie z Paryża do Londynu w dziesięciu godzinach.

— Dnia 28. kwietnia ukończono w Paryżu licytację spadku po pannie Rachel. Niektóre rzeczy kupowano po bardzo wysokich cenach, a exemplarz „Adrienne Lecouvreur“, z którego p. Rachel uczyła się swej roli, kupiono za 1250 franków. Licytacja spadku po p. Lablache rozpoczęła się dzisiaj.